

Islamistyczna propaganda po niemiecku

25 sierpnia 2022

Księgarnie rozpowszechniające islamistyczną propagandę znalazły się pod lupą niemieckiej prokuratury. Sprawa nie jest nowa. Już w 2021 roku kontrowersyjną literaturą islamistyczną zainteresowały się niemieckie służby. Pierwsze efekty działań urzędników widać dopiero po kilkunastu miesiącach.

Po ataku na Salmana Rushdiego poniższy fragment musi szczególnie niepokoić: „Ktoś, kto obraża proroka Mahometa, znieważa go lub w jakikolwiek sposób źle mówi o jego religii, musi zostać zabity. Jeśli żałuje i wykazuje skruchę, chociaż jego skrucha jest akceptowana przez Allaha, nadal musi zostać zabity. Nie wolno mu dać czasu na refleksję; musi zostać zabity bez względu na to, czy żałuje swojego czynu i pokutuje, czy nie”. Cytat pochodzi z książki „Kadin Ilmihali” („Ilmihal for Women – Podstawowe wiadomości o islamie dla kobiet”) wydanej w języku niemieckim i tureckim przez stambulskie wydawnictwo.

W obliczu niedawnej eskalacji konfliktu izraelsko-palestyńskiego kolejny cytat jest nie mniej aktualny: „Dopóki nie będziecie prowadzić wojny z Żydami, nie nadejdzie dzień zmartwychwstania”. To i inne wezwania do terroru przeciwko Izraelowi zawarte są w książce „Filistin Hakkinda Fetvalar” („Fatwy o Palestynie”) autorstwa Jusufa al-Karadawiego, głównego ideologa Bractwa Muzułmańskiego, który wygłasza kazania ze swej siedziby w Katarze.

W „Kadin Ilmihali”, swoistym podręczniku, ujawniają się postawy antyżydowskie i antyzachodnie. Przyzywała się na poligamię i dyskryminację kobiet. Książkę napisała teolog Mürside Uysal (ur. 1960 w Ankarze, zmarła w 2020 r.). W pracy nad tekstem pomagał jej mąż Asim. 686-stronicowe

niemieckojęzyczne wydanie, opublikowane w 2011 roku przez Uysal-Verlag Istanbul, zostało przetłumaczone przez Marianne Zaric. Przedmowa do tego wydania pochodzi z 1985 roku; cały tekst powstał przypuszczalnie w latach 1980.

Książka jest dystrybuowana przez różne internetowe księgarnie. Wiadomo na przykład, żea była sprzedawana za pośrednictwem księgarni w Essen o nazwie „Lesen ist Licht” (Czytanie jest światłem), którą prowadził imam z Turcji. Jest on znany organom bezpieczeństwa ze względu na długotrwałe powiązania z islamską organizacją Państwo Kalifatu i rozpowszechnianie antyżydowskiej propagandy.

Przed laty autorka Mürside Uysal przemawiała na imprezach Islamskiej Wspólnoty Milli Görüs (IGMG) w Niemczech, na przykład w Dortmundzie i Stuttgarcie. Internetowy klub książki IGMG miał publikację w swojej ofercie, ale usunął ten tytuł z powodu publicznych kontrowersji. Wcześniej polecał książkę Uysal turecki organ religijny Diyanet.

Mimo że niemiecki Federalny Ośrodek Ochrony Dzieci i Młodzieży w Bonn umieścił książkę „Ilmihal” na indeksie książek niebezpiecznych już dwa miesiące temu, a wiedeńska prokuratura od ponad pół roku prowadzi śledztwo w sprawie księgarni Milli Görüs MGVS Publications, książki te, wraz z wieloma innymi islamistycznymi i antysemitycznymi publikacjami, są nadal sprzedawane w tureckich księgarniach w Austrii i Niemczech.

Księgarnia internetowa Tikla24.de z siedzibą w Niedernberg w Bawarii znalazła się nawet na liście rekomendacji Austriackiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy (BVÖ). Ten związek bibliotek publicznych polecił w swojej broszurze księgarnię, gdzie sprzedawane są islamistyczne książki, jako źródło obcojęzycznej literatury dziecięcej i młodzieżowej. Po interwencji dziennikarzy i zwrócenie uwagi na kontrowersyjną ofertę tej księgarni, dyrektor zarządzający BVÖ Markus Feigl zareagował błyskawicznie: „Przyśpieszyliśmy w tej sprawie planowaną na jesień aktualizację naszych rekomendacji i

usunęliśmy z naszej oferty wspomnianą księgarnię”.

Natychmiast zareagowało również stowarzyszenie integracyjne Aktion Mitarbeit, finansowane z kasy publicznej, które polecało „tikla24.de” jako „źródło literatury w językach imigrantów”. „W naszym interesie nie leży wspieranie portalu, który oferuje taką literaturę” – powiedziała dyrektor organizacji Eva Grabherr. Odpowiedni link na stronie organizacji został już usunięty.

Uaktywniła się także prokuratura niemiecka w Bambergu, która przyjrzy się działalności „tikla24.de”. Według prokuratora Michaela Hoffmanna „przeciwko sprzedawcy prowadzone jest postępowanie wstępne w związku z podejrzeniem o rozpowszechnianie materiałów propagandowych organizacji podważających porządek konstytucyjny i tych o charakterze terrorystycznym”. Wyników śledztwa nie należy się spodziewać przed końcem października.

Sprawa treści ekstremistycznych nie jest nowa. 23 marca 2021 roku Urząd Ochrony Konstytucji złożył wniosek do Federalnej Centrali Ochrony Dzieci i Młodzieży (Bundeszentrale für Kinder- und Jugendmedienschutz, BzKJ) o umieszczenie książki na indeksie publikacji niebezpiecznych dla nieletnich „z powodu licznych fragmentów, które są nie tylko etycznie i moralnie naganne, ale także nawiązują do czynów karalnych w Niemczech i mogą potencjalnie skłonić osoby o odpowiednim usposobieniu do popełnienia takich czynów”. Na mocy decyzji Komisji Rewizyjnej wydanej dopiero 19 kwietnia 2022 r. książka ta została wpisana na listę publikacji szkodliwych dla małoletnich.

We wstępnej konkluzji Komisja Rewizyjna ds. Mediów charakteryzuje treści publikacji w następujący sposób: „Omawiana książka przekazuje interpretację nauk islamskich, zasad prawnych i obowiązków religijnych oraz zalecane działania dla młodych muzułmanów z punktu widzenia jej autorów. Swoją interpretację wiary islamskiej opierają na

pierwotnych źródłach religijnych, takich jak Koran czy Hadisy. Lektura skupia się na bezwzględnym przestrzeganiu islamskich zasad prawnych, rozumieniu ról kobiet i mężczyzn oraz przesłaniu, że kultura islamska jest zagrożona i niszczona przez wroga, z którym trzeba walczyć. Tezy te przewijają się przez całą książkę. Przyczyniają się one do dezorientacji społeczno-etycznej dzieci i młodzieży, co wynika z zachęt do nieakceptowanych zachowań związanych z przemocą, dyskryminacją i nienawiścią. W książce tej wyznacza się wyraźną linię podziału między wyznawcami innych religii a pobożnymi muzułmanami”.

Organ decyzyjny jest zdania, że sposób przedstawienia tematów w publikacji jest diametralnie sprzeczny z ideą wychowania młodego pokolenia w duchu społecznej odpowiedzialności. Stopień zagrożenia dla młodzieży wynikający z przekazywanych treści należy zaklasyfikować jako wysoki. Zdaniem audytorów lektura publikacji może „pozbawić dzieci i młodzież szacunku dla ludzi innych religii lub światopoglądów”.

Zdaniem audytorów różne działania opisane w publikacji jako dopuszczalne stanowią na gruncie prawa niemieckiego przestępstwa, co nie zostało nigdzie przez wydawców zaznaczone. Akceptacja głoszonych w książce tez rodzi wyraźny konflikt między normami państwowymi Republiki Federalnej Niemiec a zasadami islamskimi. Natura praw islamskich, które z nadania Allaha przewyższają wszystkie inne normy, zwłaszcza te obowiązujące w państwach świeckich, jest tam nieustannie podnoszona.

Wypowiedzi dotyczące pozycji kobiet są niezgodne z zasadą równego traktowania chronioną przez art. 3 niemieckiej ustawy zasadniczej. Rodzaj i treść przekazów nawołujących do nienawiści rasowej są również rażąco sprzeczne z wolnościowo-demokratycznymi podstawowymi wartościami konstytucji. Prezentacja wyznawców chrześcijaństwa i judaizmu jako wrogów islamu służy dezintegracji społecznej oraz stanowi zachętę „do lekceważenia niemieckiego lub europejskiego porządku

prawnego”.

Zdaniem Komisji Rewizyjnej ds. Mediów, treść książki wykracza daleko poza neutralną faktograficznie prezentację źródeł teologicznych. W szczególności systematycznie pomija kwestię tego, w jaki sposób pobożni muzułmanie mogą praktykować swoją wiarę w społeczeństwach świeckich. Praktyka wiary islamskiej jest ujmowana w kategoriach odrębnego systemu społecznego. Audytorzy zwrócili uwagę na to, że treści książki zdradzają liczne podobieństwa do ideologii salfickiej; to w jej duchu zostały zinterpretowane zasady porządku społecznego, których ramy wyznacza szariat.

W opinii urzędników propagowanie podobnych treści jest szczególnie szkodliwe dla procesu integracji muzułmanów z niemieckim społeczeństwem, biorąc pod uwagę fakt, że nieco powyżej 20 procent wyznawców islamu to ludzie młodzi (do 24 roku życia). Co istotne, członkowie komisji podkreślają, że książka ta nie jest wpisana na indeks z powodu treści religijnych, ale z powodu wypowiedzi nawołujących do nienawiści rasowej, zwłaszcza w odniesieniu do propagowanej przemocy wobec kobiet i dyskryminującego obrazu kobiet, a także w związku z tematami małżeństw dzieci i stosunków seksualnych z nieletnimi.

Cytaty z książki:

„Syjoniści i imperialiści wrogo nastawieni do islamu zawsze używali kobiet jako broni do rujnowania i demoralizowania narodu. Podstępny wróg, któremu nie udało się pokonać islamu i muzułmanów za pomocą siły finansowej i broni, wykorzystał w tym celu muzułmańskie kobiety, porzucając je na pastwę moralnego zaniedbania, pozbawiając je tym samym świętej wartości i godności nadanej im przez islam”.

„Muzułmańskie dziewczęta i kobiety muszą stanąć w obronie swoich chust jako kontrataku na wysiłki zmierzające do rozebrania islamskich kobiet, podejmowane przez Żydów i ich

rówieśników od 1400 lat”

„Moi bracia i siostry, nosiciele krzyża i wrogowie islamu realizują następujące cele: skorumpować i przekształcić muzułmańską kobietę, muzułmańską młodzież i muzułmańską rodzinę, zrobić z naszej młodzieży marionetki bez świadomości i życiowego sensu”.

„Religie dzielą się na dwie grupy: 1) religie monoteistyczne: a) judaizm (został sfałszowany), b) chrześcijaństwo (zostało sfałszowane), c) islam (pozostaje ważny do Dnia Ostatniego). 2) Religie pogańskie: [...] 9. nowoczesne światopoglądy lub ideologie, których celem jest całkowite zrażenie ludzi do religii Allaha. Na przykład kapitalizm, komunizm, faszyzm, sekularyzm, demokracja, nacjonalizm itp.”.

„Jakich wielkich odkryć dokonały kobiety? W ilu z blisko dwustu krajów świata na czele państwa stoi kobieta? Jak widać, za ten obszar odpowiedzialności odpowiada mężczyzna (...). Jak widać, zadania i misje, jakie ma do spełnienia mężczyzna i kobieta, są różne. Tak jak różne są ich możliwości fizyczne i psychiczne”.

„Jeśli jednak żona buntuje się przeciwko mężowi i próbuje zniszczyć harmonię i ciągłość rodziny, Koran pozwala mężowi w ostateczności karcić żonę. Nie oznacza to jednak mocnych uderzeń czy nawet obrażeń, a jedynie lekkie pobicie jako akt symboliczny, który ma dobitnie uświadomić żonie powagę sytuacji. Mąż ma prawo karcić żonę, jeśli ta wbrew woli męża zaprasza do domu obcych mężczyzn, wiąże się z obcymi mężczyznami, trwoni wspólny majątek na obcych mężczyzn i zaniedbuje swoje obowiązki religijne. W tych przypadkach bicie służy jako metoda wychowawcza i podlega pewnym regułom. Może być praktykowane tylko wtedy, gdy kobieta nie zmieni swojego niewłaściwego postępowania mimo usilnych napomnień”.

Ponadto publikacja propaguje zabijanie ludzi jako uprawniony środek w działaniu przeciwko innowiercom lub osobom

niereligijnym.

Autorstwo: Piotr S. Ślusarczyk

Źródło: Euroislam.pl